

Niebezpieczny przejazd kolejowy w Cieszynie

Data publikacji: 20.06.2014 17:00

Wyłączone zasilanie rogatek i szlaban, który się nie opuszcza, tak przez parę dni wyglądał przejazd kolejowy w Cieszynie na ul. Łącznej. Jeden z najnowocześniejszych w Polsce przejazdów, zamiast tych właśnie zabezpieczeń przed nadjeżdżającym pociągiem posiadał tylko znak stop i linię zatrzymania. Dodatkowo ograniczona widoczność nie zapewnia w tym miejscu bezpieczeństwa.

W środę (18.06) redakcja portalu ox.pl otrzymała informację od czytelników, iż sprawa przejazdu kolejowego na ulicy Łącznej w Cieszynie nie wygląda zbyt dobrze, a przede wszystkim bezpiecznie. Otóż, jak się okazało, od paru dni wyłączone było tam zasilanie rogatek, a tym samym nie opuszczano w momencie przejazdu pociągu szlabanów. **Wszystko przez to, że miasto nie dogadało się z PKP Energetyka, kto ma za to płacić. Pociągi zwalniają tam do 5 km/h, ale jest tylko kwestią czasu, jak ktoś tam wpadnie pod pociąg** – twierdzi czytelnik.

Przed przejazdem kolejowym zamiast zabezpieczeń w postaci opuszczonego szlabanu pojawił się znak stop i linia zatrzymania. **Nie ma tam jednak znaku informującego o uszkodzeniu sygnalizacji lub rogatek. Po zatrzymaniu w wyznaczonych miejscach widoczność jest jednak zerowa po obu stronach przejazdu** – przyznał inny oburzony czytelnik.

Faktycznie, zaistniał problem, nad którym miasto wspólnie z PKP pracuje – przyznaje rzecznik Urzędu Miejskiego, Edyta Subocz, po czym dodaje. **Burmistrz Mieczysław Szczurek jest umówiony z dyrektorem PKP na spotkanie podczas, którego szczegółowo zostaną omówione kwestie podziału obowiązków dotyczących przejazdu kolejowego na ulicy Łącznej. Myślę, że jak tylko dojdzie do tego spotkania, to problem zostanie rozwiązany. Jest to zapewne kwestia kilku dni.**

Jak podkreśliła rzecznik, dziś (20.06) szlabany już działają. **Pracownicy byli tam na miejscu rano, jak przejeżdżał pociąg, szlabany działały** – mówi Edyta Subocz.

Przejazd kolejowy na ulicy Łącznej w Cieszynie wybudowało miasto z projektu unijnego. Jest to jeden z najnowocześniejszych w Polsce przejazdów kolejowych. **Gmina przejazd ten utrzymuje, mam tutaj na myśli utrzymanie porządku, odśnieżanie. Natomiast PKP zajmuje się tym przejazdem od strony technicznej, od strony działania infrastruktury, czyli wykonuje czynności specjalistyczne, takie jak: podnoszenie, opuszczanie szlabanów** – tłumaczy Edyta Subocz.

Marta Szymik